



*Otwarcia nowego
archiwum dokonuje
Danuta Janczarek,
sekretarz miasta*

4 km akt pomieści nowe archiwum w gdańskim magistracie. Zaadaptowanie dwóch pomieszczeń i wyposażenie ich w nowoczesne regały samojazdne kosztowało ponad 500 tys. zł. Regały mają możliwość regulacji wysokości półek w zależności od wielkości dokumentów. Dodatkowym zabezpieczeniem akt jest blokada zsuniętego panelu regałów. Archiwum ma się wypełnić aktami, przechowywanymi obecnie w różnych pokojach Urzędu Miejskiego, do końca roku.

Regały są metalowe i ognioodporne. W archiwum przechowywane będą dokumenty z wydziałów: Urbanistyki i Architektury, Spraw Obywatelskich, Koordynacji Rozwoju, Skarbu oraz archiwum zakładowego. Pomoże to także w usprawnieniu pracy oraz obsłudze klientów, gdyż odszukanie odpowiednich akt będzie teraz o wiele łatwiejsze. ■

OŻYWIĆ

Martwą Wisłę

Martwa Wisła od wieków stanowi żeglowny szlak wodny, łączący Gdańsk zarówno z morzem, jak również z systemem wód śródlądowych całego kraju (i nie tylko). Martwa Wisła i Szkarpa przez stulecia były dwoma ramionami ujścia Wisły do morza. Nurt gdańskiej Wisły uchodząc koło Wisłoujścia do morza наносił jednocześnie znaczne ilości piasku i mułu, które spłycały wejście do portu, a kręty bieg rzeki i powstające zatory lodowe powodowały liczne powodzie, zagrażające zarówno miastu, jak i depresyjnym terenom Żuław Gdańskich. Niespodziewanie wiosną 1840 roku, wskutek powstałego w Płoni zatoru lodowego, Wisła przebiła się przez pas wydm nadmorskich, tworząc Przełom Wisły, nazwany przez Wincentego Pola Wisłą Śmiałą.



Martwa Wisła w okolicy Sobieszewa

Wykorzystano ten fakt budując właśnie w Płoni śluzę, która odgrodziła cały dalszy odcinek Wisły gdańskiej od nowego nurtu Wisły Śmiałej, aż do Wisłoujścia. Ustąpiło w ten sposób spłykanie (zamulanie) gdańskiego portu, lecz nie wyeliminowało to kolejno powtarzających się powodzi. W rezultacie ówczesny rząd pruski zdecydował się na przekopanie, od zakola Wisły w rejonie Błotnik, nowego – mającego długość nieco ponad 7,1 km – ujścia. Wybudowano jednocześnie śluzy w Gdańskiej Głowie (na Szkarpawie) i dwie, usytuowane równolegle, w Przegalinie. W ten sposób cała gdańska Wisła stała się akwenem wody już nie płynącej, stąd jej nazwa Martwa Wisła.

Obecnie Martwa Wisła w nieznacznym zaledwie stopniu wykorzystywana jest przez żeglugę towarową. Zbyt skromne jest zaplecze przy głównych wrotach